

Spis treści

Wykaz skrótów	11
Wstęp	13
Rozdział I	
Geneza, działalność i doktryna świadków Jehowy	25
1.1 Historia świadków Jehowy	25
1.2 Działalność medialna	33
1.3 Świadkowie Jehowy jako sekta	37
1.4 Podstawowe założenia doktrynalne	47
1.5 Antytrynitaryzm	69
1.5.1 Świadectwo pisarzy przednicejskich	77
1.5.2 Bóg Ojciec i Syn Boży w koncepcji świadków Jehowy	80
Rozdział II	
Duch Święty jako osoba	91
2.1 Świadków Jehowy definicja osoby	91
2.2 Metafizyczna definicja osoby	97
2.3 Cechy osobowe Ducha Świętego	101
2.3.1 Świadectwo Biblii	104
2.3.2 Świadectwo pisarzy przednicejskich	107
2.4 Problem personifikacji	110

Spis treści

Rozdział III	
Bóstwo Ducha Świętego	115
3.1 Duch Boży w Starym Testamencie	116
3.2 Duch Święty w Nowym Testamencie	120
3.3 Boskie atrybuty Ducha Świętego	126
3.3.1 Świadcstwo Biblii	128
3.3.2 Świadcstwo pisarzy przedniecejskich	136
3.4 Misja Ducha Świętego w Kościele i świecie	139
Zakończenie	149
Załączniki	157
Bibliografia	173

Wykaz skrótów

- BF** – *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, opr. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1988.
- BT** – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wyd. V, Poznań 2008.
- BW** – *Biblia, to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Warszawska*, Warszawa 1984.
- CWT** – *Czy wierzyć w Trójcę? Czy Jezus Chrystus jest Bogiem Wszemocnym?*, Niemcy 1989.
- DV** – Jan Paweł II, Encyklika o Duchu Świętym *Dominum et Vivificantem*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2005.
- KK** – Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium*, Wrocław 1986.
- KKK** – *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Warszawa 1993.
- NW** – *Pismo Święte w przekładzie Nowego Świata*, Niemcy 1997.
- „Strażnica”** – „Strażnica Zwiastująca Królestwo Jehowy” (pismo świadków Jehowy ukazujące się nieprzerwanie od 1879 r. Pierwsze wydania w języku polskim od 1914 r., regularny druk od 1915 r.)

Wstęp

Herezje, czyli najogólniej mówiąc, „poglądy religijne uznane za sprzeczne z doktryną głoszoną przez Kościół”¹, były obecne w jego historii już od samego początku. Nauka, którą pozostawił Jezus, nie była dla wszystkich oczywista, stąd już św. Jan w swoim kanonicznym liście ostrzegał jego adresatów przed fałszywymi prorokami, którzy głosili doktrynę zupełnie niezgodną z tą, która dla apostołów i dla całej misji Jezusa była niekwestionowana (por. 1 J 4,1-3 BT).

Po edykcie mediolańskim (313 r.) do Kościoła zaczęło napływać wielu nowych wiernych, w szczególności o mentalności helleńskiej, i ze względu na umiejętność posługiwania się przez nich własnymi systemami myślowymi (w rozumieniu niektórych prawd wiary) zaczęły się tworzyć rozbieżności w recepcji i formułowaniu prawd wiary². Rozwijające się na szeroką skalę teorie filozoficzne greckich myślicieli z jednej strony, znacząco pomogły w zrozumieniu nauki chrześcijańskiej, z drugiej zaś, doprowadziły niektórych do zejścia na błędną drogę³.

Herezje szerzące się w czasach starożytnych były inspiracją do formułowania oficjalnych symboli wiary, które przyjmował Kościół. Największą herezją był niewątpliwie arianizm, który skupił się na negowaniu Bóstwa Chrystusa i traktowaniu Go jako bytu stworzonego i podległego Ojcu.

¹ *Herezja*, w: *Oryginalna A-Zetka. Encyklopedia PWN*, red. A. Krupa i in., Warszawa 2006, s. 370.

² Por. Z. Kiernikowski, *Jeden Pan. Jedna wiara. Jeden chrzest. Rozważania w oparciu o Credo*, Siedlce 2013, s. 17.

³ Por. *tamże*.

Zdogmatyzowanie nauki Kościoła i odrzucenie błędów nie było równoznaczne z upadkiem herezji, bo o ile istnieje prawda chrześcijańska wyznawana przez Kościół do dziś, o tyle nadal obecne są błędy powielane przez wiele wspólnot religijnych, noszących za ich przyczyną znamiona sekt.

Jednym z najbardziej znanych grup wyznaniowych o takim charakterze jest Chrześcijański Zbór Świadków Jehowy – charakterystyczna grupa religijna, której wierzenia nie są dość dobrze znane osobom spoza Towarzystwa „Strażnica”. Świadkowie Jehowy są jedną z nielicznych grup wyznaniowych, dla których fundamentalną doktryną jest herezja ariańska i szereg innych poglądów sprzecznych z prawdami głoszonymi przez Kościół.

Pochodną arianizmu, która doszła do głosu wkrótce po soborze nicejskim, był macedonianizm – herezja, która podjęła kwestie pneumatologiczne i w swej oficjalnej doktrynie zredukowała Ducha Świętego do stworzonej siły Bożej, która będąc na usługach Boga, miała być Jego czynną mocą, za której sprawą Bóg realizował swoje zamierzenia⁴. Pogląd ten dzielają w swoich kanonach wiary świadkowie Jehowy.

W swojej monografii, która nosi tytuł *Apologia Boskiej Osoby Ducha Świętego w odpowiedzi na antytrynitarną doktrynę świadków Jehowy*, pragnąłbym pochylić się nad rozumieniem Ducha Świętego w doktrynie Towarzystwa „Strażnica” i wykazać, że Duch Święty, wbrew twierdzeniom świadków Jehowy, jest bytem osobowym, noszącym znamiona istoty rozumnej i wolnej, oraz udowodnić, że antytrynitarna nauka promowana przez tę wspólnotę wyznaniową jest pozbawiona podstaw biblijnych, historycznych i logicznych.

Temat ten został podjęty przeze mnie również ze względu na to, że świadkowie Jehowy są jedną z najbardziej rozpoznawalnych grup wyznaniowych w Polsce. Według badań przeprowadzonych przez Ośrodek Badań Opinii Publicznej w 1999 r. na pytanie: „Czy zna Pan/Pani kogoś, kto jest innego wyznania niż katolickie?”, najwięcej, bo aż 52 proc. respondentów, odpowiedziało, że zna świadka Jehowy⁵. Mimo że to właśnie

⁴ Por. K. Bihlmeyer, H. Tüchle, *Historia Kościoła*, t. 1, tłum. J. Klenowski, Warszawa 1971, s. 260.

⁵ Por. M. Libiszowska-Zółtkowska, *Kościół i związki wyznaniowe w Polsce*, Warszawa 2001, cyt. za: M. Gajewski, *Sekty i nowe ruchy religijne*, Kraków 2009, s. 112-113.

świadkowie Jehowy odnotowują co roku największą liczbę konwersji do swojej wspólnoty⁶, wiedza dotycząca ich wierzeń jest w społeczeństwie stosunkowo niewielka i w dużej mierze ogranicza się do identyfikowania ich z aktywną działalnością skupiającą się na odwiedzaniu domostw, zaczepianiu ludzi na ulicy i proponowaniu im wydawanej przez siebie literatury.

W niniejszej pracy postanowiłem przybliżyć odbiorcom kwestię zasad wiary świadków Jehowy, nakreślając je w stopniu niezbędnym do właściwego odbioru pozostałej części pracy, która skupia się na Osobie Ducha Świętego.

Zgodnie z doktryną Towarzystwa „Strażnica” Duch Święty jest traktowany wyjątkowo, a Jego postrzeganie znacząco odbiega od wizerunku utrwalonego w wierzeniach chrześcijańskich. Moja rozprawa jest próbą obrony Osobowości⁷ i Bóstwa Ducha Świętego wobec zarzutów świadków Jehowy, którzy podważają istnienie obu tych atrybutów.

Ponadto motywacją do podjęcia tego tematu stało się nikłe rozumienie roli Ducha Świętego wśród członków Kościoła, którzy choć wprawdzie wzywają Jego imienia w pobożnych modlitwach i litanii, często pozostają w gęstych ciemnościach wiary i prawdopodobnie, jak zapytani niegdyś przez św. Pawła chrześcijanie, mogliby powiedzieć: „Nawet nie słyszeliśmy, że istnieje Duch Święty” (Dz 19,2 BT)⁸.

Praca ta jest zatem syntezą wiedzy o tym, kim jest Duch Święty oraz jaka jest Jego rola w Kościele i świecie. Jednocześnie przytacza się w niej wiele argumentów pochodzących z Biblii oraz pism autorów

⁶ Por. *tamże*, s. 112.

⁷ W pracy stosowałem będą zamiennie słowa *osoba* i *osobowość*. Pomimo kojarzenia wyrazu *osobowość* z człowiekiem wybitnym i pozytywnie wyróżniającym się, słowo to wykorzystuje się często do mówienia o osobowym wymiarze jakiegoś bytu, stąd również też w swojej rozprawie posłużyłem się nim alternatywnie do wyrazu *osoba*, by ciągle go nie powtarzać i ułatwić odmianę gramatyczną w wielu zdaniach, w których słowo *osoba* trudno byłoby zastępować i przeformułować.

⁸ Por. R. Karwacki, *Od chrystomonizmu ku pneumatologicznej teologii*, „Studia Podlaskie” t. 13 (1986) nr 1, s. 42.

przednicejskich, świadczących bezpośrednio o tym, że Duch Święty jest Osobą oraz Bogiem równym w istocie Ojcu i Synowi.

Wszystkie argumenty są odpowiedzią na doktrynę świadków Jehowy. Ich publikacje są więc podstawowym źródłem dla tej pracy. Doktryna odnosząca się do zarówno do Ducha Świętego, jak i do innych zagadnień religijnych poruszana jest przede wszystkim w „Strażnicy Zwiastującej Królestwo Jehowy”⁹ – cyklicznie ukazującym się czasopiśmie świadków Jehowy, które na bieżąco omawia kwestie dotyczące doktryny promowanej przez Towarzystwo „Strażnica”. Ponieważ publikacja ta wydawana jest od 1879 r., dostęp do starszych jej wydań bywa utrudniony, stąd też wiele dawnych artykułów cytowanych jest za innymi autorami, którzy podejmując tematyczne polemiki, dotarli do wcześniejszych źródeł.

Jednym z istotniejszych źródeł jest publikacja świadków Jehowy pt. *Czy wierzyć w Trójkę? Czy Jezus Chrystus jest Bogiem Wszchemocnym?*, która w całości poświęcona została problematyce trynitologicznej. Towarzystwo „Strażnica” prezentuje w niej szereg argumentów bezpośrednio podważających treść wiary w Trójkę Świętą. Jak się okaże w dalszej części tej pracy, organizacja z Brooklynu, chcąc udowodnić swoje iluzoryczne racje, w swojej publikacji bardzo często posuwała się do świadomej manipulacji faktami historycznymi i pojęciowymi, rzekomo dowodząc bezzasadności trynitologii chrześcijańskiej.

Podobnie pozostałe materiały wydane przez świadków Jehowy na przestrzeni dziejów opierają się wyłącznie na naciąganiu faktów, fałszowaniu wydarzeń lub ich przemilczaniu. Są to głównie informacje nienaukowe, często nieoparte rzetelnymi źródłami.

Drugą kategorię źródeł stanowią publikacje chrześcijańskie, szczególnie z pogranicza apologetyki. Mimo że powstało wiele rozpraw podejmujących polemikę z doktryną świadków Jehowy, żadna z nich w całości nie nakreśliła kwestii Ducha Świętego. Wydane książki zawierają obronę całości dogmatyki chrześcijańskiej lub jakiejś jej części. Tylko niektóre rozdziały tych dzieł podejmują na różne sposoby obronę Osoby i Bóstwa Ducha Świętego.

⁹ W dalszej części pracy będę używał nazwy skróconej, tj. „Strażnica”.

Na szczególną uwagę zasługuje w tym miejscu książka Natana Cheseda *Inny Jezus. Inny Duch. Inna Ewangelia*, której jeden rozdział zawiera ważne argumenty przeciwko doktrynie świadków Jehowy.

Kompleksowy zbiór cytatów biblijnych i argumentów apologetycznych zebrał i opracował Włodzimierz Bednarski w swojej książce *W obronie wiary. Pismo Święte a nauka świadków Jehowy, innych sekt i wyznań niekatolickich*¹⁰. Książka, która jest obszerną polemiką między innymi z doktryną świadków Jehowy, w jednym rozdziale bezpośrednio podejmuje tematykę związaną z Duchem Świętym.

W niniejszej pracy zawarto również publikacje autorstwa Piotra Andryszczaka, Jana Lewandowskiego, Grzegorza Żebrowskiego czy Włodzimierza Bednarskiego, którzy na bieżąco publikują w internecie autorskie artykuły broniące wiary chrześcijańskiej, w tym Ducha Świętego, przed błędnymi zarzutami świadków Jehowy.

Pokażną grupę źródeł apologetycznych stanowią również fragmenty pism autorów przednicejskich, które są przejawem wiary wczesnego Kościoła w Boga Trójjedynego. Świadkowie Jehowy, mimo oczywistego świadectwa tych pism, próbują manipulować i fałszować teksty Tertuliana, Hipolita, Klemensa Aleksandryjskiego, Justyna Męczennika i wielu innych, cytując je w taki sposób, by ich słowami podeprzeć swoją naukę. W niniejszej pracy przytaczam rzeczywiste poglądy wspomnianych autorów, zaznaczając również pochodzenie tekstów. Niewątpliwie lista dzieł ojców mogłaby być bogatsza, jednak liczne teksty ich autorstwa nie zostały przetłumaczone na język polski, stąd dostęp do wielu dzieł jest utrudniony.

Reasumując, należy stwierdzić, że źródła wykorzystane w tej pracy są bogate i zacierpnięte zostały zarówno z literatury świadków Jehowy, jak i dzieł apologetycznych. Praca opiera się nie tylko na materiałach drukowanych, ale też na tekstach publikowanych w internecie. Wszystko to sprawia, że praca jest różnorodna pod względem doboru dzieł i autorów, którzy we właściwy sobie sposób podjęli apologię Osoby Ducha Świętego.

¹⁰ Wersja drukowana Gdańsk – Toruń 1997, jak również elektroniczna, uzupełniana na bieżąco, dostępna pod adresem: <<http://piotr.andryszczak.pl/w-obronie-wiary.html>>, [grudzień 2014].

Mimo dość dużej liczby prac, które w różnym stopniu poruszają omawiany temat, nie powstała dotychczas książka traktująca o Osobie Parakleta w doktrynie świadków Jehowy. Wykorzystane materiały nie mają więc charakteru *stricte* naukowego. Są raczej hasłowym zbiorem argumentów popartych stosowną literaturą i logicznym porządkiem faktów. Rozprawy naukowe odnoszące się do doktryny świadków Jehowy, które powstały jako prace dyplomowe lub doktorskie, poruszają między innymi tematykę chrystologiczną¹¹, ogólnodoktrynalną¹² lub związaną z zagadnieniami społecznymi¹³.

Z drugiej strony, dzieła teologiczne napisane przez specjalistów z tytułami naukowymi przedstawiają głównie teorię pneumatologiczną i systematyzują dotychczasowe osiągnięcia. Prace pisane językiem naukowym często nie mają wymiaru praktycznego, dlatego jest bardzo wątpliwe, by trafiły w ręce czytelników bez wykształcenia teologicznego i zainteresowały ich.

Dlatego w swojej pracy starałem się połączyć naukowy wywód i argumenty teologiczne oparte na dużej liczbie wielotematycznych publikacji z formą stosunkowo przystępną dla przeciętnego czytelnika, niekoniecznie obeznanego z podjętą tematyką. Praca ma zatem charakter

¹¹ Por. L. Szcześniak, *Osoba Jezusa Chrystusa w doktrynie Świadców Jehowy*, praca magisterska, Warszawa 2008; Ł. Rybiński, *Jezus w wybranych pismach Świadców Jehowy*, praca magisterska, Warszawa 2010; J. Popecki, *Osoba Jezusa Chrystusa w rozumieniu i nauczaniu Świadców Jehowy*, praca magisterska, Warszawa 2011.

¹² Por. S. Kołodziejski, *Idea Królestwa Bożego w doktrynie Świadców Jehowy*, praca magisterska, Warszawa 2008; A. Ślaska, *Pojęcie chrztu w doktrynie Świadców Jehowy*, praca magisterska, Warszawa 2009; K. Lisowski, *Koncepcja Boga i Jego relacji z człowiekiem we współczesnych publikacjach Towarzystwa „Strażnica”*, praca magisterska, Warszawa 2012; D. Rybol, *Imiona Boże w Biblii a nauka Świadców Jehowy*, praca doktorska, Opole 2003.

¹³ Por. P. Świszczorowski, *Prawo Świadców Jehowy do wolności religijnej w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, praca licencjacka, Warszawa 2010; J. Grzeszczyk, *Opieka pielęgnarska wobec chorego, wyznania świadców Jehowy*, praca licencjacka, Toruń 2011; B. Rybka, *Konstytucyjne prawo do wolności sumienia i wyznania a prawna ochrona życia na przykładzie Świadców Jehowy*, praca magisterska, Toruń 2007; J. Uchan, *Nauczanie moralne Świadców Jehowy na temat małżeństwa i rodziny*, praca doktorska, Lublin 2008.

naukowy, poznawczy, informacyjny i wyjaśniający. Jest zestawieniem teorii rozpowszechnianych przez Towarzystwo „Strażnica” oraz odpowiedzi na wysuwane przez nich zarzuty z całą paletą publikacji pomocniczych, które dodają tej pracy wartości naukowej

Podjmując ten temat, chciałem zwrócić uwagę na to, kim są świadkowie Jehowy i jakimi metodami posługują się w swojej działalności religijnej. Położyłem akcent na zupełną odmiennność głoszonych przez nich nauk od nauczania Kościoła katolickiego i innych Kościołów chrześcijańskich. Podkreśliłem także metodykę przedstawiania głoszonego przez członków Towarzystwa „Strażnica” orędzia, które, jak okaże się w dalszej części mojej pracy, pozbawione jest znamion naukowości, logiki i prawdy. Ta instytucja przejawia intencje prozelickie, dlatego zależy jej na budowaniu negatywnego wizerunku wszystkich Kościołów chrześcijańskich.

Z drugiej strony, podjęcie tego tematu ma na celu uwydatnienie doktryny pneumatologicznej, która jest w pewien sposób zaniedbywana lub nie do końca poprawnie rozumiana. Mamy tu do czynienia z różnymi formami pobożności, które są wobec siebie niejako skrajne.

Według niektórych teologów intensywny rozwój pobożności ludowej w świadomości wiernych, którzy dynamicznie oddają się charakterystycznym formom kultu, zepchnął Ducha Świętego na dalszy plan kosztem adoracji świętych, z których największą część odbiera niewątpliwie Najświętsza Maryja Panna¹⁴. Kardynał Walter Kasper zauważył, że w przeciętnej świadomości kościelnej Duch Święty nie odgrywa znaczącej roli¹⁵.

Drugą skrajnością, która jest niejako opozycją wobec pobożności ludowej, jest działalność licznych grup charyzmatycznych, takich jak chociażby Ruch Odnowy w Duchu Świętym czy Ruch Światło-Życie,

¹⁴ Por. L. Marchand, *Le contenu évangélique de la dévotion mariale*, „Foi et Vie” 49 (1951) nr 6, s. 509-521, cyt. za: G. Bartosik, *Mediatrix in Spiritu Mediatore. Pośrednictwo Najświętszej Maryji Panny jako uczestnictwo w pośredniczącej funkcji Ducha Świętego w świetle teologii współczesnej*, Niepokalanów 2006, s. 305; Por. także G. Bartosik, *tamże*, s. 304-312.

¹⁵ Por. W. Kasper, *Die Kirche als Sakrament des Geistes*, w: W. Kasper – G. Sauter, *Kirche – Ort des Geistes*, Freiburg i.Br. 1976, s. 14, cyt. za: R. Karwacki, *art. cyt.*, s. 54.

tw. Oaza. W grupach tych mamy do czynienia z przesadnym kultem Ducha Świętego, który objawia się w zintensyfikowanym przeżywaniu wiary i nie do końca uporządkowanym rozwoju duchowym, na który stawia się największy akcent. Towarzyszą temu niejednokrotnie nietypowe formy modlitwy, podczas której uczestnicy mdleją, zanoszą się zawodzącym płaczem lub mówią językami sobie dotychczas nieznanymi.

Wszystko to sprawia, że Duch Święty pozostaje dla obydwu wspomnianych grup niejako ukryty, ponieważ brakuje im racjonalnego podejścia i usystematyzowanej wiedzy w dziedzinie pneumatologii. Ten brak świadomości mogą wykorzystywać świadkowie Jehowy, wysuwając często banalne argumenty, z którymi wierzący mogą sobie nie poradzić ¹⁶.

Niniejsza praca jest próbą podjęcia zasygnalizowanych problemów i ich rzetelnego rozwiązania. Dla zobiektywizowania treści w niej zawartych wykorzystałem informacje z różnych dziedzin teologicznych, przede wszystkim zaś z teologii biblijnej, fundamentalnej i dogmatycznej. Dużo miejsca poświęcono również patrologii i historii dogmatów. Rozprawa zawiera ponadto materiały z zakresu filozofii, teologii pastoralnej oraz lingwistyki (szczegółowe omówienie sensu niektórych słów biblijnego oryginału).

Monografia składa się z trzech rozdziałów, a każdy obejmuje inny temat, nie odbiegając zarazem od myśli przewodniej tej pracy.

W pierwszym rozdziale zawarto sprawy ogólne, dotyczące charakterystyki świadków Jehowy, czyli informacje na temat ich historii oraz działalności medialnej. Starano się również wykazać na podstawie przyjętych kryteriów, że świadkowie Jehowy noszą znamiona sekty.

Udowodniwszy to założenie, omówiono szerokie pole doktrynalne kształtujące poglądy prezentowane przez Towarzystwo „Strażnica”. Wybierając najważniejsze traktaty wiary organizacji z Brooklynu, wykazano

¹⁶ Przykładową rozmowę świadka Jehowy z chrześcijaninem opublikowała swoją drogą „Strażnica” z dn. 1 października 2010 r., s. 26-28 (por. rys. 1-3), w której świadek Jehowy dominuje własnymi argumentami nad brakiem jakiegokolwiek wiedzy swego chrześcijańskiego rozmówcy. Mimo że dialog ukazał się w „Strażnicy”, pokazuje on przykry, ale niestety prawdziwy stan świadomości religijnej wielu chrześcijan, dzięki któremu szerokie pole do działania pozostawione jest fałszywym, lecz pozornie przekonującym doktrynom świadków Jehowy.

pokrótce ich błędy myślowe, z których większość nie jest przypadkowa. Każdy z tych błędów opatrzone także apologią zgodną z oficjalną nauką Kościoła katolickiego.

Ostatnim punktem pierwszego rozdziału jest omówienie antytrynitarnej doktryny świadków Jehowy, która ma bezpośredni wpływ na przyjęte przez nich rozumienie Ducha Świętego. Podrozdział ten stanowi również szeroki wstęp do właściwego tematu mojej pracy, którym jest apologia postaci Trzeciej Osoby Boskiej.

Drugi i trzeci rozdział zawierają zatem szczegółowe omówienie, wyjaśnienie i obronę stanowiska, że Duch Święty jest w pełnym wymiarze Bogiem i Osobą. Drugi rozdział, zawierający apologię istotowości Parakleta, rozpoczyna analiza definicji osoby w nauczaniu świadków Jehowy. Czytelnik będzie mógł tu zauważyć pewną dowolność i niekonsekwencję w konstruowaniu nauk przez Towarzystwo „Strażnica”. Chcąc rozwiać wszelkie wątpliwości co do właściwego pojęcia bytu osobowego, w kolejnym podrozdziale zawarto stosowny zbiór metafizycznych właściwości, którymi charakteryzuje się osoba, i jasno wykazano, że jest to termin ściśle filozoficzny, nieodnoszący się wyłącznie do kwestii czysto materialnych, ale także duchowych i psychologicznych. Dopiero w tej perspektywie przedstawiono wszystkie cechy, które przejawia Duch Święty, objawiając się na kartach Pisma Świętego.

W rozdziale tym została podjęta również próba wyjaśnienia częstego zarzutu, jaki konstruują świadkowie Jehowy wobec osobowych form działania Parakleta. Mianowicie określają je mianem personifikacji, czyli występującego często w literaturze nadawania rzeczom cech osobowych. W tym miejscu wykazano, że czynności Ducha Świętego nie mają nic wspólnego z jakąkolwiek personifikacją, a wszystkie Jego działania są efektem rozmyślnych operacji właściwych wyłącznie osobie.

Trzeci, ostatni rozdział jest apologią Bóstwa Ducha Świętego jako Trzeciej Osoby Bożej. Dwa pierwsze podrozdziały w wielkim skrócie przedstawiają ogólną, biblijną naukę pneumatologiczną. Prezentują one stopniowe objawianie tajemnicy Osoby Ducha Świętego w Starym i Nowym Testamencie.

Już z kart Nowego Testamentu i pism poapostolskich, które są świadectwem wiary wspólnoty pierwotnej, wyłania się rozumienie Ducha

Świętego jako realnie istniejącej Osoby Bożej, stąd trzeci podrozdział poświęcony został analizie tekstów biblijnych i patrystycznych oraz rozpatrzeniu faktów, które miały bezpośredni wpływ na zdefiniowanie oficjalnej wiary Kościoła.

Rozprawę zamyka rozważanie dotyczące misji Ducha Świętego w Kościele i świecie. Z podsumowującego rozprawę przemyślenia jasno wynika, że działanie Ducha Świętego w rzeczywistości ziemskiej jest uwieńczeniem Bożego planu zbawienia ludzi, zaś On sam, mający naturę Boską, realizuje to zamierzenie, które zakończy się powtórным przyjsciem Jezusa Chrystusa.

Cała rozprawa ma charakter mowy obronnej i jest napisana metodą apologii i polemiki, czyli sposobem zbijania wątpliwego argumentu i przytaczania właściwego¹⁷. Według usystematyzowanych metod teologicznych można tę formę zaliczyć do tzw. metody mieszanej, która łączy w sobie dwie zasadnicze formy integralnej metody teologicznej, czyli metody scholastycznej i pozytywnej¹⁸.

Pierwsza z nich, stosowana chociażby przez św. Tomasza z Akwinu czy św. Bonawenturę, za główny środek obierała dedukcję rozumową, a za cel – wnioski czysto racjonalne, bez odniesienia do źródeł objawionych i wynikających z Tradycji¹⁹.

Inną formą jest metoda pozytywna, która wykształciła się w opozycji do metody scholastycznej pod wpływem rozwoju nauk humanistycznych, również dzięki przekładowi Pisma Świętego na języki nowożytne i edycjom pism Ojców Kościoła²⁰. Wykorzystuje ona zatem metodę

¹⁷ Jest to metoda postulowana przez Johanna Sebastiana Dreya, promotora katolickiej linii apologetycznej, który opowiadał się za istnieniem teologii apologetycznej obok biblistyki, historii i teologii praktycznej. W ramach teologii apologetycznej wymieniał *apologetykę i polemikę* (por. J.S. Drey, *Breve introduzione allo studio della Teologia con particolare riguardo al punto di vista scientifico e al sistema cattolico*, red. Max Seckler, Brescia 2002, § 229 – § 247, – s. 186-195).

Apologetyka [funkcjonowała] jako naukowe wykazywanie boskości chrześcijaństwa w jego powstaniu (*tamże*, § 235, s. 190), polemika natomiast miała być usprawiedliwieniem chrześcijaństwa wobec odmiennych poglądów.

¹⁸ Por. S.C. Napiórkowski, *Jak uprawiać teologię?*, Wrocław 1991, s. 66.

¹⁹ Por. *tamże*, s. 66-69.

²⁰ Por. *tamże*, s. 69-70.

analizy źródeł, wśród których największą rolę odgrywają Pismo Święte i dzieła tradycji wczesnochrześcijańskiej. Teolog posługujący się w swej pracy metodą pozytywną bazuje ponadto na orzeczeniach soborowych, liturgii oraz nauczaniu papieży i z nich wszystkich wydobywa wspólną naukę²¹.

W pracy wykorzystano elementy metody scholastycznej, w wielu miejscach posłużono się argumentami racjonalnymi, które są prostą konsekwencją konkluzji wyciągniętych z Pisma Świętego i tekstów patrystycznych, ale również z życia codziennego, które przekłada się na dedukcję. Mimo że metoda pozytywna dominuje w tej rozprawie nad metodą scholastyczną, forma stosowana przez św. Tomasza z Akwinu również zajmuje w niej ważne miejsce.

Metoda konstrukcji wniosku w pracy wygląda zatem następująco: zarzut → odpowiedź → argument z Pisma Świętego → argument z pism autorów przedniecejskich → argument logiczny/rozumowy → wniosek. Niektóre refleksje są mniej lub bardziej okrojone, jednak „zarzut”, „odpowiedź”, „autorytet Pisma Świętego” i „wniosek” są stałymi ich elementami.

Praca ma na celu pogłębienie wiedzy teoretycznej na temat Ducha Świętego oraz ukazanie przeciwstawnych teorii, które jeszcze do dziś są obecne w niektórych formach praktyk wspólnot religijnych. Podjęcie tego tematu miało na celu wskazanie, do czego może zaprowadzić usilne konstruowanie przez świadków Jehowy błędnych wniosków oraz ich nieprzemyślane rozgłaszanie. Zachęcam wszystkich zainteresowanych do pogłębiania wiedzy na ten temat i poszukiwania nowych form apologii. Ufam zarazem, że praca przyczyni się do właściwego zrozumienia tego, kim jest Duch Święty, przede wszystkim przez świadków Jehowy, jeśli będą na tyle odważni, by stanąć twarzą w twarz z prawdą. Liczę także na wzrost świadomości pneumatologicznej wśród samych wierzących, którzy często stawiani są w kłopotliwych sytuacjach i zmuszani do wypowiedzania się na temat swojej wiary. Zachęcam zatem do lektury i owocnego wyciągania wniosków.

²¹ Por. *tamże*, s. 70.